

Korespondencyjna rywalizacja zamiast walki ramie w ramie

data aktualizacji: 2020.05.05 autor: Adam Michalski



Artur Zakrzewski pokonał w ramach Wings for Life World Run ponad 24 kilometry. (fot. Adam Michalski)

Skierniewiczanie w związku z brakiem możliwości brania udziału w imprezach sportowych szukają różnych form możliwości sprawdzenia swoich możliwości. Małżeństwo Sylwia i Artur Zakrzewscy wzięli udział w Wings for Life World Run. Marcin Sarna w imponującym czasie pokonał 1/2 Ironmana. W wydarzeniu udział wzięło prawie 15 tysięcy ludzi na całym świecie.

Obie możliwe do rozegrania dzięki specjalnym aplikacjom imprezy odbyły się w niedzielę (3.05).

Idea Wings for Life World Run była prosta. Każdy kto chciał, mógł pobiec. Instalując odpowiednią aplikację, pokonując kolejne metry, kilometry, uciekając przed wirtualnym samochodem, biegacze walczyli z własnymi słabościami w charytatywnym celu. Pula przeznaczona z wpisowego do wydarzenia, które na całym świecie rozpoczęło się o godzinie 13.00 czasu polskiego została przekazana Fundacji Wings for Life aby pomóc w wynalezieniu metody leczenia urazów rdzenia kręgowego.

Ta niecodzienna inicjatywa, skupiła w czasie pandemii dziesiątki tysięcy biegaczy na całym świecie. Ci startując punktualnie o godzinie 13.00 nie mieli na horyzoncie linii mety. Równy 30 minut po starcie każdego z biegaczy gonił wirtualny samochód.

W wydarzeniu pod hasłem "pobiec dla tych, którzy nie mogą" wzięli także udział skierniewiczanie. Nauczyciel wychowania fizycznego w SP nr 9 i trener pływania Artur Zakrzewski uciekał przed wirtualnym samochodem przez ponad 2 godziny (2:06:48).

W tym czasie pokonał dystans ponad 24. kilometrów.

Wspólnie z Arturem do inicjatywy przystąpił także Łukasz Jokiel i żona Sylwia, która w czasie 1:31:45 pokonała prawie 15 kilometrów. W ramach inicjatywy pobiegli także inni skierniewiczanie Ewelina i Paweł Piorunowie, Wioletta Idaszek, Edyta Mądrzycka, czy Michał Dąbrowski.

– Z przyjemnością pobiegliśmy dla tych, którzy nie mogą. To super akcja i szczytny cel – mówi Artur Zakrzewski.

Na całym świecie w niedzielę pobiegło ponad 50 tysięcy ludzi.

Także w niedzielę w inicjatywie zorganizowanej przez Ironmana wziął udział Marcin Sarna, trener pływaków, pasjonat sportu. Challenge na dystansie 1/2 królewskiego dystansu ukończył na wysokim 226. miejscu. Wystartowało prawie 15 tysięcy uczestników.

Część pływacką zamieniono na bieg na dystansie 5 kilometrów, później uczestnicy pokonywali 90 kilometrów rowerem, a kończyli odcinkiem 21 kilometrów biegiem. Marcin Sarna by pokonać dystans potrzebował 4 godzin i 11 minut.

Więcej o obu wydarzeniach z udziałem skierniewiczian w najnowszym (7.05) wydaniu "Głosu Skierniewic i Okolicy".

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/35470-korespondencyjna-rywalizacja-zamiast-walki-ramie-w-ramie>